

\* 1483.394





1483.394

**MODLITWA  
DO PANA JEZUSA.**

**W** ręce Twoje Panie oddaję życie i zdrowie moje! Oddaję to wszystko co mam i czém jestem! Oddaję rozum, aby mnie w przepaść błędną nie wtrącił; oddaję wolę, aby nigdy przeciwko Twojej nie powstała wola; oddaję pamięć, aby się nie błąkała po bezdrożach czczych i rozbujalęj wyobraźni; oddaję prace moje, abyś Ty je na zasługę poświęcił; oddaję serce moje, aby nic oprócz Ciebie, a w Tobie wszystko kochało.

Panie! Ty mną rządź, kieruj, prowadź, strzeż i czuwaj nade mną, bo nic bez Ciebie, a wszystko z Tobą uczynić wydołam. — Zadasz ranę sercu? o, niechaj ta rana wysławia Imię Twoje! Wyciśniesz gorzką łzę oku? o, niechaj ta łza opowiada miłosierdzie Twoje! — Zagoisz tę ranę, otrzesz tę łzę? o, niechaj wtenczas dusza moja w radości i pokoju rozgłasza miłosierdzie Twoje.

Panie! za życie dziękuję, od śmierci się nie wypraszam! i życie i śmierć jest darem Twoim! Włóżysz krzyż na mnie? przyjmę go w pokorze,

pójdę z nim ślad w ślad za Tobą, pójdę ubogi za ubogim Chrystusem, prześladowany za prześladowanym, spotwarzony za spotwarzonym, ubiczowany złością świata do Ciebie się przygarne, a powtarzając modlitwę Twoją w Ogrójcu: *Nie jako ja chcę, ale jako Ty*, (i te słowa, coś mnie ich sam nauczył) *Bądź wola Twoja!* mam nadzieję w miłosierdziu Twojem, że przyjmiesz tę zupełną ofiarę, którą czynię z siebie, i dasz mi łaskę, że w godzinę śmierci z miłością i wiarą zawołam do Ciebie: *W ręce Twoje Panie oddaję ducha mego!* Amen.

Kraków. W dzień zaduszny, 1850 r.

Ks. K. A.



Nakład i druk Ernesta Günthera w Lesznie.

